

Sygn. akt III Ca 499/23

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2023 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący-Sędzia Sądu Okręgowego Magdalena Balion – Hajduk

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2023 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym sprawy

z wniosku Burmistrza Miasta M.

z udziałem A. P., M. P., Skarbu Państwa - Starosty (...), R. P.

o rozgraniczenie

na skutek apelacji uczestników postępowania A. P. i M. P.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 15 marca 2023 r., sygn. akt I Ns 654/19

postanawia:

1. **oddalić apelację;**

2. **zasądzić od uczestników postępowania A. P. i M. P. na rzecz uczestniczki postępowania po 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Magdalena Balion – Hajduk

Sygn. akt: III Ca 499/23

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach postanowieniem z 15 marca 2023 roku dokonał rozgraniczenia działki o nr (...) położonej w M. – B. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadzi w księgę wieczystą nr (...) z działką nr (...) położoną w M. – B. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadzi w księgę wieczystą nr (...), w ten sposób, że granica między działkami przebiega pomiędzy punktami granicznymi (...) – 4 – 5 – 7 – 8 – (...) oraz z działką o nr (...) położoną w M. – B. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadzi w księgę wieczystą nr (...), w ten sposób, że granica między działkami przebiega pomiędzy punktami granicznymi (...) – (...) – (...), zgodnie z wariantem 2 opinii z 5 stycznia 2022r., sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu geodezji i kartografii W. S.. Sąd ustalił, że opinia ta stanowi integralną część postanowienia i orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy ustalił, że uczestnikom postępowania M. i A. P. przysługuje we współwłasności ustawowej małżeńskiej własność działki o nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) oraz działki o nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadzi księgę wieczystą o numerze (...).

Działka numer (...), dla której Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) stanowi własność uczestniczki postępowania R. P..

Działki objęte postępowaniem położone są w M. – B., przy ulicy (...). Działki należące do małżeństwa P. przy ulicy (...), natomiast nieruchomości uczestniczki R. P. przy ulicy (...). Obie działki sąsiadują ze sobą i są zamieszkałe przez uczestników postępowania oraz ich poprzedników prawnych od wielu lat.

Na podstawie postanowienia Burmistrza M. z dnia 29 października 2018 roku zostało przeprowadzone postępowanie rozgraniczeniowe, w ramach którego czynności techniczne wykonał geodeta uprawniony M. B.. Strony postępowania zostały w sposób prawidłowy zawiadomione o przeprowadzeniu postępowania rozgraniczeniowego i protokół graniczny został podpisany przez te strony, które stały się na gruncie. W protokole granicznym sporządzonym w dniu 20 grudnia 2018 roku uprawniony geodeta oznaczył przebieg granicy wskazany przez uczestników M. i A. P., R. P. oraz granice według ostatniego spokojnego stanu posiadania. Strony jednak nie zawarły ugody, wobec czego decyzją Burmistrza M. z dnia 7 czerwca 2019 roku postępowanie dotyczące rozgraniczenia działek zostało umorzone.

Nieruchomości uczestników postępowania stanowią sąsiadujące ze sobą działki zabudowane jednorodzinnymi budynkami mieszkalnymi zamieszkanymi obecnie przez uczestników postępowania, a uprzednio z zakresie nieruchomości uczestniczki R. P. również przez jej zmarłego męża B. P., a wcześniej poprzedników prawnych uczestniczki postępowania. Rodzice uczestniczki postępowania M. i R. M. w latach 50 tych ubiegłego wieku na nieruchomości oznaczonej numerem 6 wzniesli budynek mieszkalny. Dnia 26 sierpnia 1971 roku uczestniczka postępowania R. P. zawarła z B. P. związek małżeński i od tego czasu nabyła w posiadanie nieruchomości w zakresie w jakim uprzednio posiadali ją jej rodzice M. i R. M.. Na mocy aktu własności ziemi z dnia 21 stycznia 1975 roku o nr R.ON. (...) wydanego przez N. P. w T., własność działki numer (...) nabyła w całości wraz zabudowaniami wzniesionymi przez jej poprzedników prawnych uczestniczka R. P..

Sąsiadująca działka, posiadająca numer (...) stanowiła własność poprzedników prawnych obecnych właścicieli uczestników postępowania M. i A. małżonków P.. Uczestnicy postępowania stali się właścicielami swojej nieruchomości na mocy umowy darowizny z dnia 16 sierpnia 1982 roku. Do roku 1982 na działce uczestników postępowania stały murowane obory, które stanowiły własność poprzedników prawnych uczestników postępowania małżonków P.. Obie nieruchomości były wówczas oddzielone od siebie ogrodzeniem zbudowanym z metalowych słupków i drewnianych sztachet, częściowo granica biegła również wzdłuż ściany obór, co oznacza, że płot nie biegł prostopadle do ulicy (...) ale płot ze sztachet biegł od obecnego punktu 205 do narożnika obór, a następnie wzdłuż ściany obór, po czym od drugiego ich końca pod kątem prostym w stosunku do działki (...) przebieg istniejącego płotu załamywał się pod kątem 90 stopni rozdzielając działki (...) od działek (...). Na przestrzeni lat przebieg płotu odgradzającego sąsiadujące nieruchomości uległ zmianie. Mianowicie nowe ogrodzenie przebiegało po linii prostej i łączyło obecne punkty 205 i 203. Nie było sprzecznym między stronami, iż przebieg ogrodzenia po dokonanych zmianach do chwili obecnej nie uległ już zmianie, sporne jednak pozostawały między stronami zarówno okoliczności wprowadzenia zmian w przebiegu płotu odgradzającego sąsiadujące nieruchomości, jak i czasu wzniesienia płotu o aktualnym przebiegu. W roku 1982 roku uczestnicy postępowania M. i A. P. wzniesli budynek mieszkalny, wzniesienie tego budynku nastąpiło z uwzględnieniem istniejącego w przebiegu płotu oddzielającego graniczące nieruchomości. Dnia 26 września 1990 roku Burmistrz miasta T. na mocy decyzji nr (...) wydał uczestnikom małżonkom P. pozwolenie na budowę garażu, który również został wybudowany przez uczestników w granicy wyznaczonej przez istniejące dotychczas ogrodzenie.

Na początku lat 2000 uczestnicy postępowania M. i A. P. dokonali remontu płotu wymieniając zniszczone sztachety na nowe, przebiegu płotu nie zmieniono, płot po dokonaniu remontu istnieje do dziś.

Każdy z właścicieli sąsiadujących ze sobą nieruchomości na przestrzeni lat dba o swoją nieruchomość, dokonuje nasadzeń drzew i krzewów, dokonuje inwestycji w postaci utwardzenia gruntu.

Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie spór pomiędzy zainteresowanymi dotyczył w istocie tego, kiedy płot dzielący sąsiadujące nieruchomości został posadowiony, albowiem okoliczność ta była istotna dla ewentualnego ustalenia momentu zasiedzenia przez uczestniczkę postępowania R. P. części nieruchomości w granicach wybudowanego ogrodzenia.

Sąd podkreślił, że żaden ze świadków nie był w stanie w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości wskazać, kiedy wybudowano ogrodzenie pomiędzy działkami uczestników postępowania, zeznania świadków w tym zakresie różniły się między sobą, nadto świadkowie nie byli w stanie w sposób pewny wskazać przebiegu płotu odzwierciedlającego przedbieg granicy na przestrzeni lat. Kluczowe na poczynionych ustaleń stały się zeznania uczestników postępowania, Uczestnik postępowania A. P. zeznał, iż nieruchomością dostał od ojca w 1982 roku. Był tam płot, który był własnością P. P.. Uczestnik wskazał nadto, iż pierwszy płot powstał podczas budowy, gdy zamieszkiwała tam rodzina M., a potem został wymieniony w latach 70 – tych, Pan B. wymieniał zniszczony płot, który podczas wymiany był mniej więcej w tym samym miejscu. Na terminie rozprawy, która odbyła się w dniu 16 lutego 2023 roku umożliwiono uczestnikowi narysowanie przebiegu spornego płotu. Uczestnik A. P. narysował przebieg płotu do roku 1982, a rysunek stanowi załącznik numer jeden do protokołu rozprawy. Uczestnik A. P. oświadczył, iż w roku 1982 następuje zmiana położenia płotu. Rysunek stanowiący załącznik numer dwa do protokołu rozprawy odzwierciedla przebieg płotu po roku 1982. Zeznania uczestnika A. P. potwierdziła jego żona uczestniczka postępowania M. P. ale również i uczestniczka postępowania R. P.. Uczestniczka postępowania R. P. potwierdziła, że początkowo płot przebiegał do budynku starej obory po ukosie, była minimalna „elka” i wskazała, że taki stan rzeczy był w latach 70 – tych. Jednocześnie uczestniczka postępowania wskazała, że kolejny płot w latach 80 – tych został wzniesiony prostopadłe od ulicy (...), w kierunku lasu. Uczestniczka wyjaśniła również, iż nie sprzeciwiała się z mężem wzniesieniu płotu w 1982 roku opisując, iż to ojciec uczestnika A. P. zawołał jej męża B. P. i zapytał czy on się zgadza na tę granicę, na to aby granica była prosta, aby płot biegł prosto a nie po ukosie. Uczestniczka podkreśliła również, że przebieg płotu jest taki jak wtedy, gdy jej mąż z ojcem Pana P. zgadzali się na to jak ma biec płot – czyli jak w 1982 roku od ulicy (...) w kierunku lasu w linii prostej, prostopadłe do ulicy (...). Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom złożonym przez uczestników postępowania, albowiem zeznania te są spójne, kompletne, przekonujące i co istotne pokrywając się wzajemnie.

Sąd Rejonowy jako podstawę prawną rozstrzygnięcia powołał art. 153 k.c., wyjaśniając jednocześnie, że z powołanego przepisu wynika jednoznacznie, iż w pierwszej kolejności należy ustalać granice w oparciu o istniejący stan prawny, zaś w braku możliwości ustalenia takiego stanu – w oparciu o ostatni spokojny stan posiadania. Jeżeli zaś nie jest również możliwe ustalenie granic w oparciu o ostatni spokojny stan posiadania, granice ustala się z uwzględnieniem wszelkich okoliczności.

Sporna w sprawie była granica pomiędzy działką numer (...) stanowiącą własność uczestników M. i A. P. a działkami (...) stanowiącymi własność uczestniczki R. P.. Sąd w pierwszej kolejności zmierzał do wyjaśnienia czy możliwe jest dokonanie rozgraniczenia zgodnie ze stanem prawnym, a w szczególności czy zachowały się dokumenty pozwalające na odtworzenie granic prawnych pomiędzy wskazanymi działkami.

Z opinii powołanego w sprawie biegłego z zakresu geodezji i kartografii W. S. sporządzonej w dniu 5 stycznia 2022 roku (k. 215 i następne) wynika, iż po analizie pozyskanych przez biegłego materiałów prawnych z (...) w T. należy jednoznacznie stwierdzić, że nie ma wystarczających dokumentów geodezyjnych (szkiców polowych, katastralnych), w oparciu o które można ustalić sporną granicę. Biegły wskazał, że podczas oględzin strony postępowania sądowego zaproponowały dwa warianty przebiegu spornej granicy. Biegły w sporządzonej opinii zawarł dwa warianty przebiegu granicy odpowiadające spornym stanowiskom stron.

Sąd I instancji podkreślił, że, dokonując rozgraniczenia winien brać pod uwagę również stan prawny będący konsekwencją zasiedzenia nieruchomości, albowiem ewentualne zasiedzenie fragmentu nieruchomości zmienia w istocie stan prawny wynikający z dokumentacji geodezyjnej. Z okoliczności ustalonych przez Sąd wynika, iż ogrodzenie o aktualnym obecnie przebiegu pomiędzy działką uczestniczki R. P. a działką uczestników M. i A. P. zostało wybudowane, wedle zgodnych w tym zakresie zeznań uczestników postępowania w 1982 roku. Poprzez wybudowanie ogrodzenia i rozpoczęcie posiadania przygranicznego gruntu uczestniczka postępowania R. P. zmanifestowała w sposób jednoznaczny zamiar objęcia w posiadanie samoistne działki gruntu w granicach ogrodzenia, a w konsekwencji należało uznać, iż od tego momentu biegnie termin zasiedzenia nieruchomości uczestników. Ponieważ strony nie były w stanie wskazać konkretnego dnia w roku 1982, w którym doszło do wzniesienia płotu o przebiegu do dziś aktualnym, uznano, iż w kontekście ustalonych okoliczności faktycznych racjonalne będzie uznanie, iż z upływem

ostatniego dnia w roku 1982 rozpoczyna się bieg zasiedzenia przygranicznego gruntu. Sąd Rejonowy przyjął przy tym, iż uczestniczka postępowania R. P., obejmując w posiadanie część działki uczestników postępowania była posiadaczem w złej wierze, albowiem przy wyznaczeniu przebiegu ogrodzenia nie dochowano należytej staranności, a wręcz ze świadomym pominięciem uprzednio wytyczonego przebiegu granicy.

Sąd Rejonowy ustalił, iż bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się w ostatnim dniu roku 1982 roku, przy czym uczestniczka postępowania R. P. była posiadaczem części działki uczestników w złej wierze.

Zgodnie z art. 172 § 1 i 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dniu rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia), termin zasiedzenia w złej wierze wynosił 20 lat, z kolei zgodnie z treścią art. 172 § 1 i 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 1990 roku), posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Uczestniczka postępowania nie nabyła przez zasiedzenie przygranicznej części działki uczestników M. i A. P. na podstawie przepisów obowiązujących do dnia 31 grudnia 1989 roku, albowiem do tego dnia nie upłynął termin 20 lat samoistnego posiadania. Uczestniczka postępowania nabywa część działki uczestników z dniem 1 stycznia 2013 roku, a więc po upływie 30 lat od dnia objęcia jej w posiadanie.

Konsekwencją było ustalenie przebiegu granicy pomiędzy działkami uczestników postępowania według stanu prawnego. Granica ta została ustalona przez biegłego geodetę W. S. jako zawarty w opinii wariant drugi przebiegu granicy, gdyż ustalony stan faktyczny pozwalał na przyjęcie, że przedmiotem zasiedzenia jest przygraniczny pas gruntu w granicach między granicą prawną a granicą ostatniego stanu spokojnego posiadania wynikającą i odzwierciedloną w wariantcie drugim opinii biegłego. Uczestniczka postępowania R. P. korzystała nadto z domniemania posiadania samoistnego określonego w art. 339 k.c. Domniemanie to nie zostało obalone, zatem należało przyjąć, że posiadanie uczestniczki R. P. miało charakter samoistny. Sąd stwierdził także, że nie doszło do przerwania biegu terminu zasiedzenia, w szczególności uczestnicy postępowania A. i M. P. nie wykazali, aby wszczęto przeciwko R. P. jakiegokolwiek postępowania prowadzące do przerwania biegu zasiedzenia. Sąd uwzględniając zarzut zasiedzenia podniesiony przez uczestniczkę R. P. statuuje nowy stan prawny i dokonał rozgraniczenia według stanu prawnego, jednak zgodnie z wariantem drugim opinii biegłego geodety, gdyż wariant ten wskazuje przebieg granicy po uwzględnieniu nowego stanu prawnego wynikającego z zasiedzenia.

Wobec ustalenia granic na podstawie stanu prawnego, brak było podstaw do dokonywania rozważań dotyczących ustalenia granic na podstawie ostatniego spokojnego stanu posiadania oraz innych okoliczności.

Uczestnicy postępowania M. i A. wnieśli apelację od postanowienia w całości i wnieśli o zmianę postanowienia przez dokonanie rozgraniczenia zgodnie z wariantem nr 2 opinii biegłego geodety z 5 stycznia 2022 r. w ten sposób, że granica między działkami będzie przebiegać wg rzeczywistego stanu prawnego nieruchomości między działkami (...) i między istniejącymi punktami granicznymi (...) i (...), a granica między działkami (...) między punktami granicznymi (...) i (...) oraz z ostrożności procesowej o oddalenie wniosku o zasiedzenie części nieruchomości względnie o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Zaskarżonemu postanowieniu uczestnicy zarzucili:

- nierozpoznanie istoty sprawy poprzez wyłączenie zarządzeniem z 26 czerwca 2023 roku do odrębnego rozpoznania wniosku o zasiedzenie części nieruchomości oznaczonej nr. (...)i które to postępowanie pozostaje zawieszone oraz poczynienie w toku niniejszego postępowania ustaleń w przedmiocie wniosku o zasiedzenie mimo że został on wyłączony do odrębnego postępowania i nie był objęty przedmiotem niniejszego postępowania,

- błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść rozstrzygnięcia przez nieuzasadnione przyjęcie, że uczestniczka R. P. w sposób nieprzerwany i samoistnie posiadała przez 30 lat część nieruchomości oznaczonej nr (...), mimo ustalenia, że strony wspólnie uzgodniły przebieg płotu „prosto, a nie po skosie”,
- naruszenie art. 153 k.c. przez błędną wykładnię i nieprawidłowe ustalenie stanu prawnego na podstawie wniosku o zasiedzenie części nieruchomości zamiast na podstawie istniejących i ustalonych przez biegłego W. S. znaków granicznych,
- naruszenie art. 172 § 1 k.c. i przez bezpodstawne i poza zakresem postępowania czynienie ustaleń dotyczących zasiedzenia oraz ustalenie, że uczestniczka R. P. zasiedziała część nieruchomości oznaczonej nr. 261/8,
- naruszenie przepisów procesowych mających wpływ na treść orzeczenia w postaci art. 386 § 4 k.p.c. przez nierozpoznanie istoty sprawy, w tym orzeczenie w przedmiocie rozgraniczenia pomimo braku zawisłości sprawy o zasiedzenie oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i 257 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie i przyjęcie, że uczestniczka zasiedziała części nieruchomości.

Uczestniczka postępowania R. P. wniosła o oddalenia apelacji i zasądzenie na swoją rzecz od kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji, które znajdują pełne odzwierciedlenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym oraz przyjmuje za własną wskazaną przez ten sąd podstawę prawną rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń i prawidłowej oceny dowodów, nie naruszając reguł interpretacyjnych wynikających z art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 153 k.c. jeżeli granice gruntów stały się sporne, a stanu prawnego nie można stwierdzić, ustala się granice według ostatniego spokojnego stanu posiadania. Gdyby również takiego stanu nie można było stwierdzić, a postępowanie rozgraniczeniowe nie doprowadziło do ugody między interesowanymi, sąd ustali granice z uwzględnieniem wszelkich okoliczności; może przy tym przyznać jednemu z właścicieli odpowiednią dopłatę pieniężną.

Jak wynika z opinii biegłego geodety, który uzyskał materiały z (...) w T., nie ma wystarczających dokumentów geodezyjnych (szkiców polowych, katastralnych), w oparciu o które można ustalić sporną granicę. Kryteria wskazane w art. 153 k.c. są ułożone w ścisłej hierarchii. W pierwszej kolejności Sąd dokonuje rozgraniczenia w oparciu o stan prawny. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że zasiedzenie stanowi element stanu prawnego. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że przez stan prawny, według którego ustala się przebieg granicy, należy rozumieć także zasiedzenie przygranicznych pasów ziemi (zob. postanowienie SN z 26.04.1967 r., III CR 424/66, OSNCP 1967/11, poz. 206). Nabycie własności przygranicznego pasa ziemi wskutek zasiedzenia następuje bowiem z mocy prawa, a zatem stan ten powinien być brany pod uwagę jako przesłanka rozstrzygnięcia w sprawie o rozgraniczenie (zob. postanowienie SN z 23.03.2016 r., III CSK 126/15, LEX nr 2032321).

Sąd Rejonowy niezależnie czy zawisła odrębna sprawa o stwierdzenie zasiedzenia z wniosku uczestniczki postępowania czy nie, był zobowiązany ustalić stan prawny nieruchomości, w tym jak wyżej wspomniano także przesłankowo ustalić czy nie doszło do zasiedzenia przygranicznych pasów ziemi. Z tej przyczyny nie są uzasadnione zarzuty apelacji dotyczące nierozpoznania istoty sprawy poprzez wyłączenie do odrębnego rozpoznania wniosku o zasiedzenie części nieruchomości oznaczonej nr. (...), poczynienia w toku niniejszego postępowania ustaleń w przedmiocie wniosku o zasiedzenie, mimo że został on wyłączony do odrębnego postępowania i nie był objęty przedmiotem niniejszego postępowania, czy też naruszenia art.172 § 1 k.c. przez bezpodstawne i poza zakresem postępowania czynienie ustaleń dotyczących zasiedzenia. Wręcz przeciwnie Sąd dokonując rozgraniczenia musiał

wziąć pod uwagę czy nie doszło do zasiedzenia przygranicznych pasów nieruchomości. Zasiedzenie następuje z mocy prawa, zatem ma wpływ na przebieg granic pomiędzy nieruchomościami. Sąd Rejonowy słusznie uzasadnił, że gdy biegły geodeta sporządza swoją opinię, nie wiedział jeszcze o zasiedzeniu części nieruchomości(...) przez R. P. i to legło u podstaw sporządzenia przez niego dwóch wariantów rozgraniczenia. Sąd Rejonowy, uwzględniając zasiedzenie części tej działki na rzecz uczestniczki postępowania prawidłowo ocenił, że jedynym wariantem rozgraniczenia uwzględniający stan prawny nieruchomości zgodnie z art. 153 k.c. jest wariant drugi.

Za nieuzasadniony należy uznać także zarzut naruszenia art. 172 k.c. przez ustalenie, że uczestniczka R. P. zasiedziała część nieruchomości oznaczonej nr. (...). Sąd I instancji dokonał w tym zakresie szczegółowych ustaleń faktycznych w oparciu o zeznania uczestników postępowania. Sąd Okręgowy w całości zarówno ustalenia te jak i ocenę dowodów, przytoczoną w części pierwszej uzasadnienia podzielił, zatem nie ma potrzeby ich powtarzania. Wynikało z nich, że uczestnicy w 1982 r. zgodzili się na zmianę przebiegu ogrodzenia swoich nieruchomości i po tej zmianie dokonanej z pełną świadomością na niekorzyść nieruchomości uczestników postępowania P., uczestniczka postępowania R. P. objęła ten fragment działki w samoistne posiadanie, traktując zagrodzoną część nieruchomości (...) jak swoją własność. Do zasiedzenia w złej wierze nastąpiło z upływem 30 lat tj. z 1 stycznia 2013r.

Sąd Okręgowy, mając powyższe na uwadze na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 2 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników. Interesy uczestników były na tym etapie postępowania sprzeczne dlatego uczestnicy postępowania M. i A. P. winni zwrócić uczestniczce postępowania R. P. wynagrodzenie jej pełnomocnika po połowie tj. po 180zł. z zgodnie z § 5 pkt 2 i § 10 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 Października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO Magdalena Balion - Hajduk